

Opublikowano: Konstancin-Jeziorna (www.konstancinjeziorna.pl)

Rada Miejska obradowała dwukrotnie - brak kworum i spór o procedury

2025-12-23



Brak kworum, rozbieżne interpretacje przepisów, burzliwa dyskusja, rezygnacja radnej oraz decyzja o zdjęciu wszystkich uchwał z porządku obrad - tak w skrócie wyglądała nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej Konstancin-Jeziorna, zwołana na wniosek burmistrza Michała Wiśniewskiego. Radni spotkali się w poniedziałek (22 grudnia) dwukrotnie.

O zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Konstancin-Jeziorna na poniedziałek (22 grudnia) zawnioskował burmistrz Michał Wiśniewski. Była to konsekwencja wydarzeń z 17 grudnia, kiedy przewodnicząca rady Karolina Komar-Osińska przerwała obrady w sposób – jak potwierdziła opinia biura prawnego Urzędu Miasta i Gminy – niezgodny ze statutem gminy. Sesja miała umożliwić dalsze procedowanie projektów uchwał, które zostały „zawieszone” po decyzji przewodniczącej.

Brak kworum

Sesję kilka minut po godz. 9.00 otworzył i prowadził wiceprzewodniczący rady Filip Rawski, jako najstarszy wiekiem wiceprzewodniczący. Stało się tak z uwagi na nieobecność przewodniczącej rady oraz brak wyznaczenia przez nią zastępstwa, co przewiduje art. 19 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym. Karolina Komar-Osińska nie pojawiła się na porannych obradach, nie poinformowała Biura Rady Miejskiej Urzędu Miasta i Gminy Konstancin-Jeziorna o przyczynach absencji ani nie wskazała osoby do prowadzenia sesji. Pracownicy magistratu, a także m.in. radny Filip Rawski, wielokrotnie próbowali skontaktować się z przewodniczącą telefonicznie, jednak bezskutecznie.

Na porannym posiedzeniu stawilo się jedynie 10 radnych, co oznaczało brak kworum. Nieobecni, oprócz przewodniczącej Karoliny Komar-Osińskiej (Koalicja Obywatelska), byli także jej klubowi koledzy i koleżanki: Rafał Biernacki, Gabriela Dworniak-Niewiarowska, Magdalena Hyczko, Michał Mendala, Izabela Skonecka i Piotr Wasilewski. Na sali posiedzeń nie pojawili się również radni: Marek Skowroński i Bogusław Komosa (Prawo i Sprawiedliwość), Iwona Siudzińska (Konstancin Jutra) oraz Iwona Wiercińska (Ponad Podziałami). Warto w tym miejscu przypomnieć, że art. 24 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym nakłada na radnych obowiązek udziału w pracach rady oraz jej komisji.

Przerwa w obradach

Zgodnie ze Statutem Gminy Konstancin-Jeziorna, po stwierdzeniu braku kworum wiceprzewodniczący rady zarządził przerwę w obradach. Prowadzący sesję apelował o stawienie się na obrady, podkreślając, że do podjęcia są uchwały istotne dla bieżącego funkcjonowania gminy. A były to projekty uchwał dotyczące m.in. zmiany w uchwale budżetowej, umożliwiające przesunięcia środków na wypłaty dla rodzin sprawujących pieczę zastępczą przez Ośrodek Pomocy Społecznej, a także decyzje dotyczące pilnych prac remontowych związanych z awariami w szkołach podstawowych nr 1 i nr 2. Po zakończeniu przerwy nadal nie udało się jednak zebrać wymaganej liczby radnych do rozpoczęcia obrad. Wobec braku kworum wiceprzewodniczący rady wyznaczył nowy termin wznowienia sesji – na godz. 16.15.

Drugie podejście

Na popołudniowe posiedzenie przyszło już 15 radnych. Była wśród nich także przewodnicząca Karolina Komar-Osińska, która poprowadziła posiedzenie i która podniosła wątpliwości, czy po stwierdzeniu braku kworum o godz. 9.00 sesja mogła zostać wznowiona tego samego dnia o godz. 16.15. W jej ocenie, zgodnie z zapisami statutu, w takiej sytuacji obrady powinny zostać zamknięte, a nowy termin sesji wyznaczony w drodze ponownego zwołania. Twierdziła również, że nie wszyscy radni mogli zostać skutecznie poinformowani o popołudniowym terminie obrad, co – jej zdaniem – rodzi ryzyko wady prawnej całego posiedzenia.

Stanowisko biura prawnego

Odmienne stanowisko przedstawił Przemysław Ćwiek, radca prawny obsługujący urząd. W jego ocenie brak kworum nie oznacza, że sesja nie mogła się odbyć, lecz jedynie, że nie było możliwości podejmowania uchwał. Jak wskazał, takie stanowisko jest ugruntowane w wieloletnim orzecznictwie i doktrynie prawa samorządowego. Podkreślił, że przerwa i wznowienie obrad było działaniem racjonalnym i zgodnym z celem ustawy. – Pan przewodniczący wybrał moim zdaniem rozwiązanie najlepsze, którego celem było osiągnięcie kworum – i to się udało – zaznaczył. – Żeby wojewoda mógł stwierdzić nieważność uchwały, musiałby wykazać uchybienia, które miały wpływ na jej treść. Jakże tu mogłyby być uchybienia? Jednocześnie dodał, że ostateczna decyzja należy do rady, a w razie wątpliwości możliwe jest ponowne zwołanie sesji.

Gorąca dyskusja

W trakcie dyskusji wielokrotnie powracał temat porannego braku kworum. Wskazywano, że kilku radnych, w tym m.in. Izabela Skonecka i Bogusław Komosa, znajdowało się w ratuszu lub jego pobliżu, ale nie uczestniczyło w posiedzeniu. Fakt ten był przywoływany jako argument świadczący o świadomym doprowadzeniu do braku kworum. – Dlaczego byliście państwo w okolicach ratusza, a nie pojawiliście się tu na tej sali – pytała radna Anna Borowska. – Tak nie można robić, bo z szacunku do mieszkańców, pracowników i szacunku do nas nawzajem, bo każdy z nas ten czas poświęca. To jest bardzo nie w porządku, nie na miejscu i niezgodne przede wszystkim z funkcją samorządowca, radnego, który składa przysięgę.

Radny Adam Grzegorzewski wskazał, że obecna sytuacja jest bezpośrednią konsekwencją przerwania obrad 17 grudnia. Podniósł, że sesja została zakończona zbyt wcześnie, mimo że istniała możliwość dalszego procedowania kluczowych uchwał. – Była dopiero godzina 16.30 – podkreślił. – Za poprzednich kadencji obradowaliśmy do drugiej w nocy i nie było problemu, bo dobro gminy było najważniejsze.

Wyjaśnienia burmistrza

Burmistrz Michał Wiśniewski odnosząc się do zarzutów, że przedłożone projekty uchwał nie były konsultowane ani opiniowane, jednoznacznie stwierdził, że były one przedmiotem prac komisji merytorycznych i w większości uzyskały pozytywne opinie. Wyjątek stanowił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego doliny rzeki Jeziorki w rejonie ul. Skolimowskiej i Warszawskiej, który nie był opiniowany, ale był omawiany. Słowa te potwierdziła radna Borowska. – Proszę nie wprowadzać mieszkańców w błąd, mówiąc, że my przychodzimy na sesję i chcemy uchwalać dokumenty, które są bardzo istotne dla mieszkańców, gdzie nie były omawiane, opiniowane, dyskutowane, bo jest to nieprawdą – apelowała.

Burmistrz podkreślił, że rozpowszechniane informacje o braku opiniowania są nieprawdziwe i wprowadzają mieszkańców w błąd. – Jedynym powodem, dla którego ZPI doliny rzeki Jeziorki został wprowadzony w tym trybie, był uciekający czas na przygotowanie planu ogólnego, który musimy przedstawić państwu do końca czerwca 2026 r. Decyzja Rady Miejskiej, czy chce przystąpić do tego planu, jest istotna, biorąc pod uwagę choćby zakup gruntów pod targ i to, co ma być ujęte w planie ogólnym. Są decyzje wynikające z planu ogólnego, które zabierają nam czas, i to był jedyny powód wprowadzenia tego projektu uchwały.

Ostre reakcje na wpisy

Podczas dyskusji poruszono również temat wpisów publikowanych w mediach społecznościowych. Radny Tomasz Nowicki odniósł się do wpisów radnej Gabrieli Dworniak-Niewiarowskiej, nieobecnej na sesji, skierowanych pod adresem radnej Julii Dymowskiej. – To skandaliczne zachowanie i powinno się je zdecydowanie potępić –

podkreślił. – Nikt nie może nikogo szantażować, czy ma przyjść na sesję, czy nie. To indywidualna decyzja radnej.

W podobnym tonie wypowiedziała się radna Katarzyna Jacyna, która wyraziła solidarność z atakowaną radną. W emocjonalnym wystąpieniu zwróciła uwagę, że zarówno w poście Gabrieli Dworniak-Niewiarowskiej, przewodniczącej klubu KO, jak i w wypowiedziach skierowanych pod adresem Julii Dymowskiej, pojawiły się nieprawdziwe informacje. – Julia jest osobą dorosłą, samodzielną i od dawna bardzo aktywną społecznie. Bardzo ją szanuję – zaznaczyła. – Oczekiwałam, aby klub Koalicji Obywatelskiej lub przewodnicząca Rady Miejskiej potrafili na takie wypowiedzi zareagować właściwie i publicznie, tak jak prosiłam o to od razu.

Radna podkreślała, że mieszkańcy zwracali się do niej z pytaniami, jak klub odnosi się do tej sytuacji, a brak jednoznacznej reakcji prowadzi do eskalacji niewybrednych komentarzy, szczególnie wobec młodej radnej. Katarzyna Jacyna zaznaczyła, że nie godzi się na takie zachowania ani na ataki ze strony radnej Dworniak-Niewiarowskiej, z którą się nie identyfikuje i z której wypowiedziami się nie zgadza, wskazując, że wielokrotnie zawierały one nieprawdę. W związku z tym złożyła rezygnację z pracy w klubie KO, podkreślając jednocześnie, że startowała z listy Koalicji Obywatelskiej jako bezpartyjna i pozostaje niezależna, zachowując prawo do podejmowania decyzji zgodnie z własnym sumieniem.

Głos Julii Dymowskiej

Radna Julia Dymowska podziękowała za okazaną solidarność i przyznała, że w mediach społecznościowych dzieje się dużo złego. Zaapelowała o stonowanie emocji i zaprzestanie ataków. – Jest mi przykro, że zostałam zaatakowana po komentarzu, w którym przytoczyłam rolę radnego, deklarując, że pojawię się na sesji nadzwyczajnej, ponieważ chcę pracować na rzecz mieszkańców i dobra gminy – mówiła. – Jest mi po ludzku przykro z powodu całej sytuacji, zwłaszcza że mieszkam tutaj od urodzenia.

Decyzja rady

Pomimo zebrania kworum oraz jednoznacznej opinii prawnej wskazującej na brak naruszeń prawa, większość Rady Miejskiej uznała, że zaplanowane uchwały nie będą

procedowane, a samo posiedzenie nie może być traktowane jako pełnoprawna sesja. Zdecydowały o tym obawy części radnych przed ewentualnym zakwestionowaniem legalności obrad przez wojewodę. Posiedzenie zakończyło się wnioskiem burmistrza Michała Wiśniewskiego o przegłosowanie porządku obrad obejmującego zdjęcie wszystkich uchwał. Burmistrz poinformował jednocześnie, że w środę (23 grudnia), złoży wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, a następnie zapowiedział wystąpienie z kolejnym wnioskiem o nadzwyczajną sesję w styczniu. Jak podkreślił, gmina nie może odkładać podejmowania kluczowych decyzji do końca lutego, kiedy zaplanowana jest kolejna regularna sesja Rady Miejskiej.

Sesja 29 grudnia

We wtorek (23 grudnia) do Biura Rady wpłynął wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Odbędzie się ona w poniedziałek (29 grudnia) o godz. 15.00 w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy przy ul. Piaseczyńskiej 77.

A o to jej porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Podjęcie uchwał w sprawach:
 1. zmiany uchwały budżetowej gminy Konstancin-Jeziorna 2025;
 2. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Konstancin-Jeziorna 2025-2030;
 3. określenia wysokości kwoty Budżetu Obywatelskiego w gminie Konstancin-Jeziorna na rok 2027;
 4. wyrażenia zgody na nabycie przez gminę Konstancin-Jeziorna do zasobu komunalnego nieruchomości stanowiących odpowiednio działki ewidencyjne nr 5 oraz nr 6 i 7 o łącznym obszarze 2,9038 ha z obrębu 0008 Habdzin w gminie Konstancin-Jeziorna;
 5. nabycia do zasobu nieruchomości gminy Konstancin-Jeziorna prawa własności części nieruchomości gruntowej oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka numer 298 z obrębu 0003 Ciszycza;
 6. ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej z przeznaczeniem na dopłatę do 1m³ ścieków dla samorządowego zakładu budżetowego –

- Zakład Gospodarki Komunalnej w Konstancinie-Jeziornie na rok 2026;
7. ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowych na pokrycie wpłat na fundusze remontowe wspólnot mieszkaniowych według udziału własności należącej do gminy Konstancin-Jeziorna dla samorządowego zakładu budżetowego – Zakład Gospodarki Komunalnej w Konstancinie-Jeziornie na rok 2026;
 8. stopniowej likwidacji Przedszkola nr 1 „Zielony Zakątek” w Konstancinie-Jeziornie;
 9. kierunku działania burmistrza gminy Konstancin-Jeziorna, przystąpienia do Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej (SIM);
 10. przyjęcia „Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Konstancin-Jeziorna na lata 2026–2030”;
 11. udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Piaseczyńskiemu w roku 2026 r.;
 12. pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w 2026 roku;
 13. uznania za pomnik przyrody drzewa rosnącego w granicach administracyjnych gminy Konstancin-Jeziorna.

5. Zamknięcie obrad.

Projekty uchwał dostępne są w [Biuletynie Informacji Publicznej](#).

Adres źródłowy: <https://www.konstancinjeziorna.pl/news/rada-miejska-obradowala-dwukrotnie-brak-kworum-i-spor-o-procedury>